

Kochani Pueri Cantores

Byłem dzisiaj na placu św. Piotra, gdy papież Franciszek ogłaszał Matkę Teresę z Kalkuty świętą. I miałem w sercu i w myśli Was wszystkich, bowiem za Was szczególnie modliłem się się prosząc nowa święta, by uczyła nas coraz piękniejszej służby Bogu i człowiekowi.

Matka Teresa, choć pochodząca z Albanii, właściwie całe swoje życie związała z Indiami. To z Kalkuty na cały świat wyszły "Misjonarki Miłości", by dostrzegać Boga w człowieku, tym biednym, umęczonym, umierającym. Posługa miłości miłosiernej stała się dla nich szczególnym celem i zadaniem. Ale zgodnie z założeniem Matki Teresy, one nie działały same z siebie, bowiem nim poszły służyć biednym każdego dnia, każdego poranka trwały na modlitwie przed Najświętszym Sakramentem. I to właśnie one - te proste siostry - stały się narzędziem w reku Boga. Zbawiciel działał przez ich ręce pomagające, serce kochające i uśmiech mówiący o nadziei. To też przypomniał w homilii kanonizacyjnej papież Franciszek, że Matka Teresa mówiła: idąc do biednych nie znam ich języka, ale mogę im dać uśmiech. Dawała nadzieję.

To wielki dzień w historii Kościoła, gdy w grono świętych dopisana została ta prosta zakonnica. W roku miłosierdzia, gdy zatrzymujemy się i uczymy jak służyć Bogu w człowieku ta kanonizacja nabiera wielkiego sensu przesłania, także dla nas Pueri Cantores.

My służymy Bogu i Kościołowi przez nasz piękny śpiew, wskazujemy drogę piękna i to jest bardzo ważne i dobrze, że nieustannie o to dbacie. Ale jesteście też wezwani, aby czyniąc miłosierdzie naszym najbliższym, potrzebującym, a może nieznanym, tych, których Bóg postawi na naszej drodze, pokazać im Boga, by nasz czyn charytatywny nie był pusty. Miłosierdzie czynem ma głęboki sens i znaczenie. Zawsze powinno pochodzić najpierw od naszej łączności z Bogiem, jak uczyła Matka Teresa, a w człowieku Jego właśnie powinniśmy dostrzec. Gdyby nasze miłosierdzie praktyczne wynikałoby tylko z naszych ludzkich sił, byłaby to zwyczajna działalność pomocy braterskiej, ale nie dzielenie się miłością od Boga. Może przez nasz śpiew to czynimy, ale być może powinniśmy wyostrzyć nasz wzrok serca i zobaczyć obok potrzebujących. Jesteśmy posłani by głosić wiarę i nadzieję, a ona sprawdza się w naszych czynach,.... Bowiem po owocach nas poznają...

Uczestniczymy więc wszyscy w radości Kościoła z wyniesienia Matki Teresy do pełni ołtarzy, szczególnie cieszymy się i dzielimy radość z naszą Indyjską Federacją Pueri Cantores. Wasza wspólnota zyskała dzisiaj wspaniałą patronkę. Wiem, że dla was to niezwykle ważne, bowiem w sercu noszę moją wizytę w Mumbai i odwiedziny w szpitalu dla umierających razem z Wami po koncercie. Dziękujemy Wam, że daliście światu Matkę Teresę z Kalkuty.

Proszę dziś Boga, przez wstawiennictwo Św. Matki Teresy z Kalkuty, by uczył nasze serca odpowiadając na Jego miłość, by dał nam ręce, serca i oczy otwarte na potrzeby Jezusa w człowieku.

Mons. Robert Tyrała  
Prezydent FIPC

Rzym-Kraków, 4 września 2016 roku  
W Roku Miłosierdzia, w dniu kanonizacji Matki Teresy z Kalkuty